

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 sierpnia 2013 r.,
sprawy **S. K. S.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 lutego 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 23 października 2012 r.,

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,
3. na podstawie § 19, § 2 ust. 3 i § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zmianami) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata L. Z. prowadzącego Kancelarię Adwokacką kwotę 738,00 zł, w

tym 23 % podatku VAT, jako obrońcy z urzędu wyznaczonego w postępowaniu kasacyjnym, za sporządzenie i wniesienie kasacji.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 23 października 2012 r., uznał S. S. za winnego ciągu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., na który składały się trzy (opisane w punktach II, III i IV części dyspozytywnej wyroku) czyny ciągłe z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., których S. S. dopuścił się jako dyrektor C. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w 1998 r. Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. karę 2 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 100 złotych. Tym samym wyrokiem uniewinniono S. S. od innych zarzucanych mu czynów.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca S. S. Zaskarżył wyrok w części uznającej oskarżonego za winnego czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia i zarzucił:

1. naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieuprawnione na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego przyjęcie, iż między S. S. a współoskarżoną w tym postępowaniu W. S. (jego żoną) doszło do porozumienia co do popełnienia przestępstwa oszustwa, podczas gdy żaden z dowodów nie doprowadził do ustalenia, że W. S. przekazywała oskarżonemu informacje o stanie finansów spółki,
2. naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieuprawnione na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego przyjęcie, iż oskarżony miał działać za przyzwoleniem W. S. i wiedzieć od niej o sytuacji finansowej spółki i

składając kolejne zamówienia realizować zamiar oszukania kontrahentów spółki C.,

3. naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieuprawnione na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego przyjęcie, iż to właśnie oskarżony składał w imieniu spółki zamówienia wtedy, gdy spółka traciła płynność finansową,
4. naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nieuprawnione na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego przyjęcie, iż oskarżony wspólnie i w porozumieniu z W. S. mieli podejmować działania oszukańcze w celu wprowadzenia kontrahentów spółki w błąd co do sytuacji finansowej spółki,
5. naruszenie art. 399 k.p.k. z uwagi na wyjście przez Sąd pierwszej instancji poza ramy oskarżenia.

Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie S. S. od zarzutów stawianych mu w akcie oskarżenia a przypisanych w zaskarżonym wyroku, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 13 lutego 2013 r., utrzymał w mocy wyrok w zaskarżonej części, uznając samą apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł obrońca skazanego S. S. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, to jest naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku z rażącym naruszeniem wymogów ustawowych i niepodanie motywów, dla których Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji za bezzasadne, co praktycznie uniemożliwia kontrolę zaskarżonego orzeczenia.

Obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację zredagowanej w Prokuraturze Apelacyjnej zawarty został wniosek o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest oczywiście bezzasadna. Na wstępie przypomnieć należy, że na podstawie art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a wyjątkowo jedynie w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Żaden z tych wyjątkowych wypadków nie zachodzi w sprawie S. S. Przedmiotem rozpoznania była zatem jedynie rzetelność przeprowadzonej kontroli odwoławczej i poprawność uzasadnienia wyroku sporządzonego przez sąd *ad quem*.

Przystępując do omówienia zarzutu kasacji, przypomnieć wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego. Zadaniem postępowania kasacyjnego jest przy tym eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami, orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu postępowań, w toku których doszło do rażących naruszeń prawa. Sąd Najwyższy, dokonując wykładni przepisów dotyczących postępowania kasacyjnego wielokrotnie podkreślał, że postępowanie to nie służy dublowaniu postępowania odwoławczego, a Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie jest sądem kolejnej, trzeciej instancji, który ponownie przeprowadzać ma kontrolę poprawności oceny poszczególnych dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych w postępowaniu przed sądem *meriti*. W toku kontroli kasacyjnej nie badano zatem ponownie poprawności oceny poszczególnych dowodów i ustaleń faktycznych prowadzących do uznania, że S. S. dopuścił się części zarzucanych mu czynów.

W uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego zawarte są fragmenty rozważań o charakterze ogólnym, dotyczące rozumienia treści przepisów, które wskazane zostały w zarzutach apelacji. Sąd odwoławczy nie poprzestał jednak na ogólnikach, a ustosunkował się do poszczególnych zarzutów apelacji, mimo, że część ich zawartości powtarzała się. Treść wskazanych w zarzucie kasacji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. obliguje sąd odwoławczy do

rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym oraz do podania, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo, jak w tym wypadku, za niezasadne. Przedmiotem badania Sądu Najwyższego była zatem kompletność przeprowadzonej kontroli odwoławczej – „rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym” i jej rzetelność.

Rzetelność owa ma przy tym charakter ocenny. Oceny te subiektywnie determinowane są sposobem rozpoznania danego zarzutu, z reguły strona niezadowolona z kierunku rozstrzygnięcia ocenia sposób omówienia nieuwzględnionego zarzutu przez sąd odwoławczy jako „lakoniczny, pobieżny, powierzchowny, schematyczny, formalny, pozorny” etc. Podejmując próbę zobiektywizowania kryteriów uznania kontroli odwoławczej za rzetelną i omówienia zarzutów w uzasadnieniu wyroku za poprawne, spełniające minimalne wymogi, z reguły wskazuje się z jednej strony na to, że w wypadku orzeczenia o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku możliwe jest odwołanie się do wywodów zawartych w uzasadnieniu tego wyroku, bez konieczności ich powtarzania. W niniejszej sprawie sąd odwoławczy utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego mógł zatem, przynajmniej częściowo, odwołać się do zaakceptowanych w wyniku kontroli odwoławczej ustaleń i ocen dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Z drugiej strony, oceniając rzetelność rozpoznania zarzutów apelacji przez sąd odwoławczy odnosić należy szczegółowość wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu *ad quem* do tego, jak skonstruowane i uzasadnione zostały zarzuty zawarte w środku odwoławczym. Innymi słowy, im bardziej rzeczowe i starannie uzasadnione zarzuty, tym uzasadnienie orzeczenia sporządzane przez sąd odwoławczy powinno być bardziej wnikliwe, rozbudowane i szczegółowe. *A contrario* zarzuty ogólnikowe i polemiczne, niezawierające rzeczowej argumentacji mogą być potraktowane przez sąd odwoławczy mniej szczegółowo, chociaż nie powinny być pominięte. Analizując treść środków odwoławczych zauważyć także trzeba, że często te same zastrzeżenia zawarte w jednym zarzucie są powtarzane w kolejnych zarzutach, przy czym ujmowane są jako obraza innych przepisów. Wówczas nie zawsze zachodzi potrzeba powtarzania w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego tej

samej argumentacji w odniesieniu do kolejnych, wprowadzicie redakcyjnie odrębnych zarzutów, które jednak w istocie stanowią tylko powtórzenie tej samej argumentacji.

Lektura uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że sąd ten rozpoznał wszystkie zarzuty sformułowane w apelacji. Co do sposobu i rzetelności ich rozpoznania, które kwestionowane są w kasacji zauważyć należy, że co do pierwszego zarzutu apelacji sąd drugiej instancji zaaprobował stanowisko Sądu Okręgowego i wskazał, że ustalenia co do roli współoskarżonej W. S. oparte były na dowodach co do jej zajmowania się rozliczeniami spółki, otrzymywała ona do wiadomości wszystkie dokumenty finansowe spółki (zeznania świadka A. B. k. 3983-3985), знаła faktyczną sytuację finansową, co znajduje oparcie także w opinii biegłej I. D. To zatem ze zgromadzonego materiału dowodowego, a nie z samego faktu zawarcia związku małżeńskiego wynikało jakie role spełniali w spółce małżonkowie S. i jak role te mają się do opisanych w akcie oskarżenia zdarzeń (s. 9-10 uzasadnienia).

Rola S. S. w procesie podejmowania decyzji co do działań spółki również znalazły oparcie w zeznaniach świadków przedstawicieli pokrzywdzonych dostawców lub odbiorców, którzy bezpośrednio stykali się z oskarżonym i relacjonowali sposób jego zachowania i wpływ na kształt decyzji, czy raczej osobiste podejmowanie decyzji w sprawach handlowych i w kwestii modernizacji zakładu. Na podstawie tych, wymienionych przez sądy obu instancji dowodów ustalono, że oskarżony ten podejmował decyzje w kwestiach zasadniczych dla funkcjonowania spółki i reprezentował ją na zewnątrz. Sąd odwoławczy odniósł się do podnoszonych w apelacji kwestii - ryzyka gospodarczego oraz - mechanizmu wprowadzania kontrahentów w błąd co do sytuacji finansowej spółki i obiektywnych możliwości zapłaty za dostarczany towar. Omówione tym samym zostały w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego zarzuty od 1 do 4 apelacji. Łatwowierność dostawców, a nawet inna ich motywacja związana z nadzieją na zysk nie mają zasadniczego znaczenia dla bytu przypisanego skazanemu przestępstwa, co także zostało omówione w uzasadnieniu wyroku. Także zarzut ostatni związany z obrazą art. 399 k.p.k. został wyczerpująco omówiony przez sąd odwoławczy (s. 14-15 uzasadnienia).

Nie można zatem uznać, aby kontrola odwoławcza przeprowadzona w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny nie spełniała wymogów określonych we wskazanych w kasacji przepisach art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. W żadnym zaś razie nie można podzielić poglądu o rażącym naruszeniu tych przepisów i niemożliwości kontroli sposobu rozumowania sądu odwoławczego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.